

101-07 Ascan Ave.  
Forest Hills, N.Y.  
31 października  
W tej chwili dostałem list od Stasia.  
Jego poczta jest 550.

Kochany Mietku,

Wczoraj dostałem Twój list z 19 bm., odpisuję natychmiast, by w jednym miesiącu „obrócić” trzy razy. Paczkę do Wiśki wyślę w tych dniach, mam pewną możliwość, dam Ci znać, kiedy się zrealizuje. Mój drogi, błagam Cię, pomóż mi odnaleźć adres Janki Pejczowej, przypuszczam, że mógłby go wskazać Henio Sztompka. Może Borman mógłby spytać o Henryka. Podobno był on solistą na inauguracyjnym koncercie orkiestry filharmonii (jeśli w ogóle jest taka orkiestra i był taki koncert - to gdzie, w jakiej sali? Wiadomości posiadane przez Wierzyńskiego nie były dokładne i wyprzedzały nieco fakty. W rzeczywistości Henryk Sztompka wystąpił w październiku 1945 r. z recitalem chopinowskim w Żelazowej Woli, a 4 listopada koncertował w jedynej ocalałej w Warszawie Sali koncertowej „Roma” (dochód przeznaczając na odbudowę warszawskiego kościoła Świętego Krzyża).). Do Kossowskiej - szczerze mówiąc niewiele mam zaufania. Henia adorowała Szererowa, czy ona też jest świnią, czy nie można jej poprosić? Marysia Michałowska wie może coś o nim, ale to horrendum co mi o niej piszesz, więc mi usta zamyka. Mój drogi, wymyśl jakąś drogę, niezmiernie mi na tym zależy. Stąd jest o wiele trudniej, bo listy nie dochodzą zresztą nie mogę pisać. O Heniu myślę dlatego, że jego łatwiej znaleźć, Janki nikt pewnie nie zna. Czy nie wiesz, jaki jest adres Treterowej i Urbanowiczowej? Kochany Mietku, pomóż mi w tym, bardzo Cię proszę. Gdyby przypadkiem była jakaś szczęśliwa okazja, to wyślij Jance (tzn. H. Sztompkę dla Janiny Pejcz) jakąś paczkę. Zrobiłem affidavit na Stasia Bal[ńskiego], wysłał je Kazio Kranc, czy Staś dostał - nic mi nie pisze. Napisz mi, z jakim czołem mógł Antoni Słonimski we wrześniu 1945 r. odbyć do Polski wycieczkę z grupą pisarzy brytyjskich. W czasie dwutygodniowej podróży spotkał się w Warszawie z Anną i Jarosławem Iwaszkiewiczami, Ireną Krzywicką, Anną i Moniką Żeromskimi, w Krakowie miał wieczór poetycki, tu też odnalazł w więzieniu ubeckim bratanka Piotra Słonimskiego (1922-2009), jedyne ocalałego z całej rodziny w Polsce, późniejszego studenta Sorbony, genetyka, członka Akademii Nauk we Francji. K. Estreicher wiosną 1946 r. zanotował: „List od Antoniego z Londynu. Był we wrześniu w Polsce, razem z Ksawerym [Pruszyńskim - B.D.] [...] ma propozycję współpracy z Aldonsem Huxleyem w sekcji literatury Unesco w Paryżu. Pochłania to Antoniego. Gotów tak prędko do kraju nie wrócić. [...] Domowe łapsy literackie już zaczynają krytyki pod adresem Słonimskiego - dokładnie te same, co przed wojną sanatorzy - oskarżające go o zgniół liberalizm. [...] Z listu Antoniego wynika, że widzi rozwój wypadków w Polsce. Nie zachęca go to do przyjazdu. Trudno, jak Tuwim, być zachwyconym rozwijającym się socjalizmem, niepodobna, tak jak on, zamykać oczu na prowokacje, aresztowania. Słonimski to widzi wszystko wyraźnie - mówił mi to w styczniu” (K. Estreicher, Dziennik wypadków, t. II, Kraków 2003, s. 45). Poetycki wyraz ówczesnym przeżyciom dał Słonimski w wierszu Podróż (cyt. za: A. Słonimski, Poezje zebrane, Warszawa 1970, s. 493), który rozpoczyna następująca strofa: „Pierwszej nocy w Warszawie w «Hotelu Centralnym» Na zapoconych szybach świt się już był rozlał malinowy, Gdy mnie obudził sąsiad chrapiący na sienniku obok. Huknął gdzieś od Grójeckiej strzał karabinowy, Pijany gość pod oknem krzyczał, że jest majorem. K... twoja - krzyczał - k.. twoja mać... Byłem w ojczyźnie.” wrócić, bo to dla mnie niepojęte - nawet dla kanalii, jak piszesz. Załączam dwa wiersze - jeśli miałyby zbyt długo czekać, daj je Terleckiemu. Ściskam Cię i czekam na rychłą odpowiedź. Halusia pisze też do Ciebie

K.

Na górze listu, nad datą:

Wysłałem Ci Pobojuwisko dla Stasia. Czy dostałeś? Wilder przyszedł.

Na lewym marginesie:

Jaki jest adres Szkoły Muzycznej im. Szopena, może Henryk jest tam profesorem Henryk Sztompka w latach 1945-1964 był wykładowcą w klasie fortepianu w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie.?

Ponad cztery słowa niemożliwe do odczytania z powodu uciętej kopii.